

Sygn. akt VI RC 437/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Barbara Łapka

Protokolant: sekretarz sądowy Błażej Jurkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2016 roku w Bydgoszczy

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. W.

przeciwko E. W. (1)

o uchylenie alimentów

uchyla rentę alimentacyjną z dniem 1 grudnia 2016 roku zasądzoną od powoda Z. W. na rzecz pozwanej E. W. w kwocie 500 zł /pięćset złotych/ miesięcznie – wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 13 grudnia 2010 r. w sprawie o sygn. XC 1896/10.

UZASADNIENIE

Powód Z. W. wniósł do tutejszego Sądu pozew o uchylenie z dniem 1 grudnia 2016 roku obowiązku świadczenia alimentacyjnego ustalonego na rzecz pozwanej E. W. wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 13 grudnia 2010 roku, sygn.. akt XC 1896/10 w wysokości 500 złotych miesięcznie.

Z uzasadnienia pozwu wynikało, iż wskazanym wyżej wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy został orzeczony rozwód powoda z K. W. – matką małoletniej wówczas pozwanej E. W., w którym to wyroku został ustalony obowiązek alimentacyjny powoda na rzecz pozwanej w kwocie 500 zł miesięcznie. Dalej powód wskazał, iż obecnie jego córka ma 22 lata, żyje w nieformalnym związku i od kilku miesięcy pracuje zarobkowo. Ponadto powód wskazał, iż znajduje się w bardzo złej sytuacji finansowej i nie stać go na dalsze świadczenia alimentacyjne na rzecz dorosłej córki. Powód podał, iż zmuszony był zaciągnąć kredyty, aby spłacić spadkobierców matki. Wskazał też, iż po rozwodzie zawarł nowy związek małżeński. Zaznaczył przy tym, iż jego żona choruje i nie pracuje, a jej dochód stanowi jedynie renta rehabilitacyjna w wysokości 1 088 zł miesięcznie. Zdaniem powoda jego pozew w tej sytuacji jest konieczny i uzasadniony.

Pozwana E. W. (2) w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa. Uzasadniając swoje stanowisko pozwana przyznała, iż żyje w konkubinacie, zaprzeczyła jednak, aby wspólnie ze swoim partnerem prowadziła gospodarstwo domowe. Ponadto przyznała, iż od kwietnia pracuje i zarabia około 1 600 zł miesięcznie, co wraz z alimentami daje jej dochód w wysokości około 2 100 zł miesięcznie. Wskazała też, iż uczy się w systemie zaocznym w Centrum (...) w B. na kierunku technik usług kosmetycznych. Pozwana podała, iż alimenty od ojca wspierają jej budżet i pozwalają na życie w miarę godnych warunkach. Jednocześnie też pozwana wskazała, iż jej stałe co miesięczne wydatki wynoszą około 2 014 zł. Dalej pozwana zaprzeczyła, aby powód znajdował się obecnie w trudnej sytuacji finansowej. Ostatecznie pozwana wywiodła, iż w jej ocenie, powoda stać, aby płacić w dalszym ciągu zasądzone na jej rzecz alimenty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana E. W. (2) urodziła się (...). Jest ona biologiczną córką powoda Z. W..

- okoliczności bezsporne;

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 13 grudnia 2010 roku, w sprawie o sygn. akt XC 1896/10 rozwiązał małżeństwo rodziców pozwanej – Z. W. i K. W.. W wyroku tym Sąd zobowiązał powoda do łożenia na rzecz małoletniej wówczas pozwanej E. W. (1) renty alimentacyjnej w wysokości 500 zł miesięcznie.

Dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 13 grudnia 2016 roku, sygn.. akt XC 1896/10 - k. 6;

Powód cały czas spełniał nałożony na niego wskazanym wyżej wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy obowiązek alimentacyjny.

Dowód: przesłuchanie powoda Z. W. – k. 50v. – 51;

Powód Z. W. ma obecnie 51 lat. Powód pracuje w (...) Przedsiębiorstwie (...), gdzie zarabia około 2 900 zł miesięcznie. Obecna żona powoda przebywa na rencie rehabilitacyjnej w związku ze schorzeniem kręgosłupa. Posiada ona trzecią grupę inwalidzką. Leczy się też onkologicznie. Od kilku dni podjęła jednak pracę i będzie otrzymywała wynagrodzenie w wysokości najniższej pensji krajowej. Ponośzone przez powoda stałe co miesięczne wydatki to między innymi wyżywienie rodziny w wysokości 700 zł, środki higieny środki czystości – około 100 zł. Powód jest właścicielem mieszkania znajdującego się w B. o powierzchni 56 metrów kwadratowych, w którym mieszka razem ze swoją obecną żoną oraz współwłaścicielem mieszkania razem z byłą żoną, w którym mieszka była żona wraz z pozwaną i jej partnerem. Ponadto powód posiada samochód marki B. mający 21 lat. Wydatki na paliwo to kwota 300 zł miesięcznie. Ubezpieczenie samochodu to 500 zł rocznie. Na powódzie ciąży zobowiązanie kredytowe, które spłaca w ratach wynoszących 560 zł miesięcznie. Kredyt ten powód zaciągnął w kwocie 51 000 zł, aby móc spłacić siostry z tytułu zachowku. Również żona powoda obciążona jest kredytem, który zaciągnęła jeszcze przed zawarciem z powodem związku małżeńskiego.

- dowód: zaświadczenie o wynagrodzeniu – k. 49; przesłuchanie powoda Z. W. – k. 50v. – 51;

Pozwana E. W. (2) ma obecnie 22 lata. Nie ma wyuczonego żadnego zawodu. Ma wykształcenie średnie maturalne. Gimnazjum pozwana skończyła w 2010 roku, maturę zdała w czerwcu tego roku. Po gimnazjum pozwana podjęła naukę w szkole drzewnej, z której zrezygnowała, bo nie dogadywała się z szefem od praktyk. Następnie od 2011 roku pozwana podjęła naukę w zasadniczej szkole zawodowej, którą skończyła w 2014 roku. Nie zdobyła jednak zawodu, ponieważ miała poprawkę z praktyk. To spowodowało, że nie mogła przystąpić do egzaminu zawodowego w pierwszym terminie. W kolejnym terminie pozwana nie podeszła już do egzaminu zawodowego. Egzamin ten był płatny i kosztował 400 zł. Po skończeniu tej szkoły pozwana podjęła naukę w dwuletnim liceum, gdzie w 2016 roku zdała maturę. Od września 2016 roku pozwana jest słuchaczem Policealnej Szkoły Zawodowej w B. na kierunku (...) Usług (...). Nauka ta odbywa się w trybie zaocznym, weekendowym, co dwa tygodnie. Pozwana jest na pierwszym semestrze. Planowany termin ukończenia przez nią nauki przypada na czerwiec 2018 roku.

Pozwana mieszka razem z matką. Z pozwaną od 2010 roku mieszka też jej partner. (...) pozwanej pracuje w hurtowni ogrodniczej i zarabia około 1 500 zł. Matka nie pomaga pozwanej w utrzymaniu. Pozwana spłaca kredyt w kwocie 510 zł miesięcznie, który zaciągnęła na bieżące wydatki w ubiegłym roku w kwocie 10 000 zł, kiedy to jej partner uległ wypadkowi w pracy. Pozwana wówczas nie pracowała, a jej partner był na zwolnieniu. Z pieniędzy tych utrzymywała się pozwana i jej partner. Na swoje wyżywienie pozwana przeznaczają miesięcznie 400 zł, na ubiór 125 zł, na środki czystości i środki higieny – 100 zł, internet i telewizja - 90 zł. Ponadto dwa razy w ciągu roku Pozwana ponosi opłatę egzaminacyjną w wysokości 100 zł. E. W. (2) pali papierosy. Paczka starcza jej na 3 – 4 dni.

- dowód: zaświadczenie ze szkoły – k. 30; potwierdzenia przelewów – k. 31 – 49; przesłuchanie pozwanej E. W. – k. 51-52;

Pozwana E. W. (2) od kwietnia 2016 roku pracuje w Firmie Usługowo Handlowej (...), gdzie zarabia średnio około 1 580 zł miesięcznie. Jest to praca na (...).

- dowód: zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu – k. 29; przesłuchanie pozwanej E. W. – k. 51-52;

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowód z przesłuchania stron, powoda Z. W. oraz pozwanej E. W., a także na podstawie powołanych dowodów z dokumentów.

Powód podczas zeznań wskazał, iż cały czas łoży na nią zasądzone w wyroku rozwodowym alimenty. Ponadto przedstawił też swoją obecną sytuację bytową, finansową oraz wskazał na stałe wydatki jakie ponosi. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda, były one bowiem rzeczowe i nie budziły wątpliwości Sądu. Ponadto, strona przeciwna nie zakwestionowała skutecznie twierdzeń powoda.

Pozwana E. W. (2) podczas przesłuchania przedstawiła swoją obecną sytuację życiową, bytową. Sąd częściowo jedynie dał wiarę zeznaniom pozwanej. Częściowo bowiem twierdzenia pozwanej budziły wątpliwości w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Przede wszystkim wątpliwości Sądu dotyczyły faktu, iż pozwana nie prowadzi ze swoim partnerem wspólnie gospodarstwa domowego. Pozwana podała, iż mieszka z nim razem od 2010 roku. Trudno zatem wyobrazić sobie, iż mieszkając ze sobą przez 6 lat i tworząc związek, prowadzą, pozwana z partnerem, odrębne budżety. Ponadto przeczą też temu zeznania pozwanej, z których wynikało, iż pozwana zaciągnęła kredyt w 2015 roku, gdy jej partner uległ wypadkowi, po to, aby mieli „na życie”. Pozwana podała wprost, iż pieniądze pochodzące z kredytu przeznaczone były na jej potrzeby i potrzeby jej partnera. Wtedy utrzymywali się razem z tych pieniędzy. Sprzeczne z logiką jest zatem, iż pozwana i jej partner, gdy nie pracowali i nie mieli własnych dochodów prowadzili wspólny budżet, a obecnie, gdy każde z nich ma swoją pracę, to prowadzą osobno gospodarstwo domowe. Ponadto, wątpliwości Sądu wiążą się też z faktem, iż pozwana, jak twierdziła, zaciągnęła kredyt na bieżące życie, a z pieniędzy pochodzących z kredytu utrzymywała się ona i partner. Obecnie zaś kredyt ten spłaca sama. Poza tym, wątpliwości Sądu wiązały się z twierdzeniami pozwanej dotyczących tego, że ona daje matce w związku z tym, że u niej mieszka co miesiąc 500 zł, natomiast partner pozwanej jedynie 200 zł. Sprzeczne z logiką jest, aby matka pozwanej od własnej córki brała więcej, niż od obcego człowieka z tytułu pokrycia kosztów mieszkaniowych. Ponadto, jak zeznała pozwana, nie wie nawet ile wynoszą koszty mieszkaniowe takie jak czynsz, czy opłaty za gaz, czy prąd. W pozostałym natomiast zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej, nie budziły one bowiem wątpliwości Sądu, były rzeczowe, a ponadto znajdowały też potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd dał wiarę w całości dokumentom przedłożonym do akt, gdyż nie budzą one zastrzeżeń zarówno co do zawartej w nich treści, jak i autentyczności.

Przechodząc do wyjaśnienia podstawy prawnej uzasadniającej żądanie powoda uchylecia ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, to stwierdzić należy, iż stanowi ją przepis art. 138 k.r.o. Zgodnie z jego treścią w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez pojęcie "stosunków" w tym przypadku należy rozumieć okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i jego zakresu. Zmiana zatem "stosunków" tak pojmowanych, bez potrzeby zajmowania się zagadnieniami szczególnymi, jest zmianą okoliczności, od których zależy istnienie i zakres obowiązku alimentacyjnego. Jednocześnie też wyraźnie zaznaczyć w tym miejscu należy, iż podstawy żądania powoda nie mógł stanowić przepis art. 133 § 3 k.r.o., stanowiący, iż rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się. Przepis ten stanowi bowiem podstawę uchylenia się od obowiązku alimentacyjnego ciężącego na rodzicach, ale w przypadku, gdy z żądaniem ustalenia

renty alimentacyjnej, czy też jej podwyższenia, występuje pełnoletnie dziecko. Nie może on zaś stanowić podstawy do uchylenia obowiązku alimentacyjnego już orzeczonego, jak ma to miejsce w przedmiotowym przypadku. Podstawę prawną takiego żądania może bowiem stanowić wyłącznie zmiana stosunków i tym samym przepis art. 138 kro.

Potrzeby uprawnionego oraz możliwości zobowiązanego ulegają zmianie, tym samym może ulegać zmianie wysokość alimentów, ale i może też dojść do wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego. Dlatego, w razie zmiany stosunków zarówno uprawniony, jak i zobowiązany mogą żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego (art. 138 k.r.o.). W świetle powyższego wskazać należy, iż rozstrzygnięcie w oparciu o przepis art. 138 k.r.o. wymaga porównania stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądającego alimenty lub zawarcia ugody, ze stanem istniejącym w okresie orzekania o ich zmianie, czy uchyleniu. Zaznaczyć również należy, iż to na stronach spoczywa obowiązek wykazania charakteru i zakresu tej zmiany, zgodnie z regułą dowodową określoną w przepisie art. 6 k.c.

W niniejszej sprawie Sąd po wnikliwym i wszechstronnym rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy doszedł do przekonania, iż powództwo o uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda względem pozwanej powinno zostać uwzględnione. Doszło bowiem do takiej zmiany stosunków, która uzasadnia uchylenie ciążącego na powodzie obowiązku alimentacyjnego.

Uzasadniając rozstrzygnięcie Sądu jakie zapadło w przedmiotowej sprawie przede wszystkim należy wyjść od stwierdzenia, iż rodzice mają obowiązek alimentowania swoich biologicznych dzieci do czasu aż będą one w stanie samodzielnie się utrzymać. Ten obowiązek istnieje zwłaszcza w sytuacji, jeżeli uprawniony do alimentacji nadal kontynuuje naukę zgodnie ze swoimi predyspozycjami, uzdolnieniami, w normalnym trybie wynikającym z etapów nauczania. Podkreślić jednak należy, iż obowiązek alimentowania dziecka, nawet wówczas, gdy nadal się ono uczy, nie jest jakimś obowiązkiem absolutnym. W sytuacji bowiem, jeżeli dziecko, które stało się dorosłe, nie dokłada starań, aby zdobyć odpowiednie wykształcenie i zawód, mogące zapewnić mu samodzielne utrzymanie, to brak podstaw do dalszego trwania obowiązku alimentacyjnego. Brak też podstaw do jego trwania, jeżeli dziecko wprawdzie nadal się uczy, ale pracuje i zarabia na swoje utrzymanie.

Wskazać należy, iż pozwana obecnie ma 22 lata. Wprawdzie nadal mieszka z matką, ale jest już osobą samodzielną. Jak zeznała pozwana, nikt nie pomaga jej w utrzymaniu, również matka, bo ona jest pełnoletnia i jest w stanie sama się utrzymać. Pozwana nie ma wyuczonego zawodu, ale pracuje i zarabia w granicach kwoty 1 600 zł miesięcznie. Niewątpliwie jest to kwota, która pozwala pozwanej na samodzielne utrzymanie się. Wskazać dodatkowo należy, iż fakt nieposiadania zawodu przez pozwaną obciąża w istocie pozwaną. Ukończyła ona bowiem szkołę zawodową, nie zdała jednak egzaminów zawodowych. Wprawdzie w pierwszym terminie do tych egzaminów nie mogła podejść, gdyż nie miała zaliczonych praktyk, to jednak miała możliwość podejścia do egzaminów w kolejnym terminie, czego pozwana już nie zrobiła. Ponadto, jak zeznała, wcześniej przez rok chodziła do szkoły drzewnej, z której zrezygnowała, gdyż, jak twierdziła, nie dogadywała się z szefem na praktykach. Wskazuje to na to, iż pozwana w należyty sposób nie przykładła się do tego, aby zdobyć odpowiednie wykształcenie i zawód. Pozwana obecnie wprawdzie nadal się uczy, ale jest to nauka w systemie weekendowym, gdzie zjazdy odbywają co dwa tygodnie w weekendy. Nie koliduje jej to zatem z obecną pracą, co zresztą podkreśliła pozwana. Ponadto wskazać też tutaj należy, iż od 2010 roku pozwana mieszka razem ze swoim partnerem. Wprawdzie pozwana zaprzeczała, aby prowadziła z nim wspólne gospodarstwo domowe, to jednak w ocenie Sądu tak właśnie jest, o czym wcześniej już Sąd pisał, oceniając zeznania pozwanej. W tej sytuacji w istocie alimenty regulowane przez powoda częściowo są przeznaczane również na zaspokojenie potrzeb partnera pozwanej. Nie taka jest zaś rola obowiązku alimentacyjnego względem swojego biologicznego dziecka. W świetle powyższego, brak jest podstaw do dalszego utrzymywania obowiązku alimentacyjnego powoda względem pozwanej. Dodatkowo też wskazać należy, iż powód ostatecznie domagał się uchylenia obowiązku alimentacyjnego względem pozwanej od grudnia tego roku, a zatem na przyszłość. Pozwana nie będzie zatem zobligowana do zwrotu powodowi wypłaconych już alimentów. Co powoduje, iż żądanie powoda nie może też zostać ocenione za sprzeczne ze społecznym poczuciem sprawiedliwości.

Wskazać jeszcze w tym miejscu należy, iż Sąd nie analizował obecnej sytuacji finansowej powoda, ponieważ to okoliczności leżące w całości po stronie pozwanej skutkowały koniecznością uchylenia ciążącego na powodzie obowiązku alimentacyjnego względem pozwanej. Przesłanką trwania tego obowiązku względem dorosłych już dzieci nie jest bowiem dobra sytuacja majątkowa rodzica, na którym ciąży obowiązek alimentacyjny, a zdolność do samodzielnego utrzymania się, którą pozwana niewątpliwie obecnie już posiada.

Podkreślić na zakończenie powyższych wywodów zatem należy, iż sam fakt uzyskania przez dziecko pełnoletniości nie powoduje wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego rodziców. Obowiązek ten trwa bowiem nadal, do czasu usamodzielnienia się dziecka, a zatem do czasu aż zdobędzie ono możliwość zarobkowania i samodzielnego utrzymania się, ale tylko w sytuacji, jeżeli dziecko dokłada należytej staranności w kierunku zdobycia odpowiedniego wykształcenia i możliwości samodzielnego utrzymania się. Pozwana natomiast obecnie posiada pracę i uzyskuje wynagrodzenie w wysokości w jakiej uzyskuje je znaczna część ludzi w Polsce, którzy ponadto często mają na utrzymaniu rodzinę. Brak zatem podstaw do uznania, iż pozwana nie jest w stanie zaspokoić wyłącznie swoich potrzeb z pieniędzy, które uzyskuje z pracy zarobkowej.

W tym stanie rzeczy, stosownie do art. 138 k.r.o. Sąd uchylił rentę alimentacyjną należną od powoda Z. W. na rzecz pozwanej E. W. (1), poczynając od dnia 1 grudnia 2016 roku.

Sąd nie orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 109 kpc, ponieważ powód, który wygrał przedmiotową sprawę nie zgłosił takiego żądania w pozwie, ani na późniejszym etapie postępowania. Również pełnomocnik powoda, nie zgłosił żądania zasądzenia od pozwanej kosztów postępowania poniesionych przez powoda do czasu zamknięcia rozprawy, w związku z czym brak było podstaw do ich zasądzenia.

B.; 28 listopada 2016 roku

SSR Barbara Łapka

Zarządzenia

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej;
2. przedłożyć z wpływem lub za 14 dni.

B.; 28 listopada 2016r.

SSR Barbara Łapka